KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Września. Rok 1864. **№ 217.** Dnia 10 (22) Września 1864 Roku.

Czwartek. Wschód Słońca g. 5 m. 46 Zachód „ „ 5 „ 58 Jutro, Śej Tekli Panny i Męczenniczki.

Zapowiedziany na dzień onegdajszy, jako rocznicę Urodzin Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, wspaniały obiad miał miejsce w pałacu Namiestnikowskim, zaszczycony obecnością JW. Hr: Namiestnika. Wniesiony za zdrowie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza toast, został spełniony pośród jednogłośnego hucznego i długotrwającego okrzyku hura. (Dz: W.)

Najjaśniejszy Cesarz, na dniu 19tym Sierpnia (v. s.), Najwyżej rozkazać raczył: wstrzymane od roku 1863 urlopy dla Oficerów, tak na krótszy przeciąg czasu, z powodu interesów familijnych, jak i nieograniczone, mają być obecnie udzielane na ogólnych zasadach Najwyżej zatwierdzonych 21go Marca (v. s.) 1860 r. w przepisach o zniesieniu posad Naczelników dywizji i o nowym porządku w zarządzaniu osadami okrętowemi. (Dz: War:)

Friedrichshafen, 15 Września. — Najjaśniejszy Cesarz i Cesarzowa Rosyjscy przybyli tu dziś o 7ej wieczorem. Król Bawarski jeździł na spotkanie Ich Cesarskich Mości do Biberach, Królowa zaś Olga Mikołajewna oczekiwała na Swego Dostojnego Brata na banhofie, gdzie miało miejsce serdeczne przyjęcie. Najdostojniejsi Goście zostali przywitani przez licznie zgromadzoną publiczność głośnemi okrzykami. Rodzina Cesarsko-Rosyjska udała się z banhofu wprost do zamku królewskiego. (Dz: War:)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że wstrzymana czasowo kommunikacja bezpośrednia pomiędzy Warszawą, respective Granicą a Tryestem, Wiedniem, Krakowem i Szczakową, obecnie przywróconą została. Sposób i warunki przesyłania transportów w tej kommunikacji bezpośredniej zostają też same, jakie poprzednio obowiązywały.— *Hass.* Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Rz: Radca Stanu *Nekludow* z Petersburga;—wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant *Żukowski* do Kowna; Jenerał-Lejtnant *Kostanda* i Jenerał-Major *Sawicz* do Lublina; Jenerał-Majorowie *Zenger* i *Feuchtner* do Nowogeorgiewska.

Jutro w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 9tej rano, przed Ołtarzem Śgo Rocha, odprawiać się będzie Wotywa żałobna, za spokój duszy ś. p. Wincentego *Kozłowskiego*, Rzeczyw: Rad: Stanu, b. Dyrektora Wydziału Wyznań, w Kom: Rząd: S. W. i Duch:, Protektora i Dobroczyńcy Bractwa Śgo Rocha, zmarłego w dniu 20 Sierpnia r. b. we wsi Krysku, w Powiecie Płockim; na którą to Wotywę Br: Śgo Rocha, dostojną Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka, oraz Członków Bractwa, zaprasza. (3885.)

Jutro, jako w półroczną bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Kożuchowskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie w pół do 10tej żałobne Nabożeństwo, za spokój Jego cnotliwej duszy; na które, w nieobecności Matki, Córki wraz z Mężami i Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3939.)

Jutro o godzinie 10tej rano, jako w piątą smutną rocznicę skonu ś.p. Tomasza *Białkiewicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele po-*Paulińskim* Ś. DUCHA; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3941.)

Teofila z Czułowskich *Jakesz*, po długiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem, w wieku lat 38. Exportacja zaś nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (3980.)

Pozostała po ś. p. Józefie Herknerze, Medalierze Mennicy Warszawskiej rodzina, najserdeczniejsze składa podziękowanie wszystkim łaskawym znajomym, którzy w dniu 12tym b. m. ostatnią posługę Chrześcjańską ojcu ich oddać raczyli, a mianowicie też PP. Artystom, którzy wykonaniem śpiewów religijnych, złożyli hołd pamięci nieboszczyka.

Dnia 13go b. m., umarł w Petersburgu Jenerał-Adjutant, Admirał, Paweł Alexandrowicz Kałzakow.

Mappa Królestwa Polskiego, podług najnowszych źródeł ułożona i litografowana w Zarządzie Ober-Kwatermistrza Wojsk w Królestwie Polskiem; wydana w r. 1862, poprawiona w 1863, w czterech wielkich sekcjach na skalę 12 wiorst na cal Angielski. Na tej karcie wyobrażone są: 1) Wszystkie miasta i miasteczka, wsie kościelne, z urzędami wójtów gmin i wiele innych; oraz miejsca zasługujące na uwagę pod względem przemysłowym, handlowym i administracyjnym; 2) Rzeki, mosty, przeprawy, jeziora, błota, granice gubernjalne i powiatowe; 3) Drogi żelazne, bite pocztowe i inne, z oznaczeniem na nich odległości; 4) Góry; 5) Lasy (chromolitografowane); 6) Pograniczne części gubernji, oraz Prus i Austrji. Karta ułożona z najnowszych pomiarów wykonanych w latach 1860, 1861 i 1862, przez Jenerał-Lejtnanta Stiernskantz i rekonesansów Oficerów Jeneralnego Sztabu i Korpusu Topografów i podług innych urzędowych wiadomości. Cena za exemplarz kolorowany rs. 3. Xięgarzom na 10ciu exemplarzach odstępuje się rabat. Za przesyłkę na prowincję z upakowaniem dopłaca się kop: 50. Mappy tej dostać można w biurze Topograficznem Warszawskiego Wojennego Okręgu, w b. pałacu Skwarcowa przy Saskim placu, codziennie od godz: 9ej z rana do 2ej z południa, wyjąwszy dnie świąteczne i galowe. (3906).

Professor *Szokalski*, powrócił wczoraj do Warszawy z Johannisbadu.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w upłynionym Miesiącu Sierpniu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 300, których koszt żywienia wynosił rs. 648 kop: 30. Sierot obojej płci osób 164, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 292 k. 74. Do 15-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1643, których koszt żywienia wynosił rs. 998 k. 94½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 63, których samo żywienie kosztowało rs. 31 k. 18½. W 2ch Przytułkach ubogich dzieci było z przecięcia dziennie dzieci 41, których samo żywienie kosztowało rs. 37 kopiejek 41½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 66, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 52, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 119 k. 79. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 98, na sporządzenie której wydano rs. 66 k. 24½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 42, w ogólnej summie rs. 43 k. 50. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3 osobom 46, w ogólnej summie rs. 66, Z zapisu ś. p. Tomasza Hr: Łubieńskiego dla podupadłych Francuzów w Królestwie osobom 11, w ogólnej summie rs. 25 k. 50. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 241. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,715, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,194 kopiejek 62. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 22, w kwocie rs: 1,092. Nakoniec w ciągu miesiąca Sierpnia r. b., przyjęto Starców i Kalek osób 4, do Zakładu Sierot dzieci 6. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Kałużyński Antoni lat 96, Knobloch Adam lat 72, Kuczyńska Anna lat 67.—Warszawa dnia 16 Września 1864 r.—Za Prezesa Administracji Ogólnej, *Popławski*. — Za Członka Sekretarz Towarzystwa, M. *Dąbrowski*.

Sierpień r. b. był na pół pogodny, wilgotny, nader wietrzny i o 2,2 stop: Reaumura chłodniejszy jak zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest: 12,3 stopnie Reau:, w stanie normalnym taż temperatura jest 14,5 stop: R., wyjąwszy sześć dni: 1, 6, 15, 16, 20 i 21, które były cieplejsze, wszystkie inne dni chłodniejsze były jak zwykle. Największe ciepło dochodziło 23 stopni R. dnia 1go po południu, najmniejsze 3,4 stopni R. dnia 30go nad ranem, zmiana dzienna temperatury największa wynosząca 10,2 stopni R. przypadła z dnia 10 na 11 przy wichrze południowym i podczas pierwszej kwadry xiężyca. Barometr utrzymywał się nieco niżej jak zwykle. Średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 7,98 lin: par:, najwyżej barometr dochodził 27 cali 10,75 lin: par: dnia 28, najniżej 27 cali 2,86 lin: par: dnia 24 podczas ostatniej kwadry, największa zmiana dzienna barometru 0,5 lin: par: z d. 23 na 24 podczas ostatniej kwadry. Mgły panowały często, powietrze było wilgotne, średnia wilgotność powietrza miesięczna jest: 71,9 na 100, o jedną i pół setnych większa jak zwykle (—70,3). Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 17,1 lin: par: o 14,3 lin: par: mniej jak zwykle. Dnia 10 w południe podczas burzy i wichru zachodniego Niebo tak grubemi chmurami się pokryło, iż widokrąg się zaciemnił, przytem temperatura tak nagle się zmniejszyła, iż jej zmiana w ciągu 12 godzin, od godziny 10 rano do 10 wieczór, wynosiła 10,9 stop: R. W całym miesiącu nie było ani jednego dnia zupełnie pogodnego, dni na pół pogodnych było 19, pochmurnych 12, dni deszczu 10, mgły 10, grzmotów i błyskawic 1, wiatrów mocnych 27, wichrów 5. Panujące wiatry były: zachodnie, południowo-zachodnie i północno-zachodnie. Dnia 14 wieczorem, koło białe z dwoma bocznemi światłami otaczało xiężyc. Średnia wysokość miesięczna wody na rzece Wiśle pod Warszawą: stóp 5 cali 1,8 nowej miary polskiej, największa wysokość wody dochodziła stóp 10 cali 7 dnia 20, najmniejsza stóp 3 cali 1, dnia 16. Stan wody na Wiśle w tem miesiącu wyższy był niż w dziewięciu latach poprzedzających.

Kwestja wychowania publicznego we wszystkich niemal krajach jest przedmiotem troskliwych badań mężów stanu, uczonych i publicystów, treścią wielu rozpraw i dzieł poważnych oraz specjalnych pism perjodycznych. Zawiązują się w tym celu osobne towarzystwa, zbierają uczone narady, po większej jednak części wychowanie mężczyzn, przyszłych obywateli krajowych, zajmuje uwagę badaczy. Wykształceniem niewiast atoli, przyszłych żon i matek mniej się dotąd zajmowano. Wszędzie prawie zakłady naukowe żeńskie na jednej stoją stopie i jednakowym postępują torem. Pod względem naukowym posunięte są one może dalej niż przed laty, nauki przyrodzone obszerniej są udzielane, a prócz tego i inne nowe przedmiota jak logika, psychologja, hygiena, weszły w skład nauk wykładowych. Wierzymy, że młoda dziewica kończąc instytut naukowy, obznajmioną jest dokładnie z powołaniem niewiasty i wychodzi z zasobem wiadomości w jej stanowisku potrzebnych, i że z czasem odpowie obowiązkom żony i matki, lub jako nauczycielka zdoła następnie uczennice swoje wykształcić. Nie wszystkim jednak dziewicom dano jest spełnić przeznaczenie natury, nie wszystkie wchodzą w związki małżeńskie, podobnież nie każda może być nauczycielką i znaleźć na tej drodze sposób do życia. Wiele z nich ukończywszy nauki, tracą rodzinę, a z nią utrzymanie, i pozostają ciężarem bezużytecznym społeczeństwu, tułając się od domu do domu, szczęśliwe jeżeli unikną pokus o jakie w większych zwłaszcza stolicach nie trudno. Często się zdarza, że córki urzędników, artystów, przemysłowców, wychowane w wygodach, a nawet zbytku, ze śmiercią rodziców, lub ze zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności pozostają na bruku bez żadnego sposobu do życia. Myśl ta natchnęła Panią Lemonnier w Paryżu do zawiązania towarzystwa macierzyńskiej opieki dla dziewcząt, celem udzielania niezamożnym panienkom bezpłatnego wychowania i kształcenia ich w kunsztach lub rzemiosłach. Początkowo chowano te dzieci w różnych zakładach we Francji i w Niemczech, a następnie w 1862 r., przy ulicy de la Perle Nr 9, założono pierwszą szkołę specjalną. W ciągu dwóch lat szkoła ta wzrosła z 40 do 120 uczennic, i przeniesioną została na ulicę Val Ste Catharine, gdzie obszerne sypialnie, sale nauk i wspaniały ogród mieścić mogą do 200 uczennic. Prócz tego w r. b. otwarty ma być drugi zakład na ten sam sposób urządzony przy ulicy Rochechouart. Zakład ten od samego zawiązku swego zyskał współczucie ogółu, literaci, wydawcy złożyli znakomitą bibljotekę, prócz tego corocznie ofiarują xiążki na nagrody, fabrykanci składają w darze machiny i narzędzia potrzebne, nauczyciele najlepsi ubiegają się o zaszczyt wykładów w Instytucie. Kurs nauk odbywa się podług programu dla szkół żeńskich

przepisanego, prócz tego każda z uczennic obowiązaną jest kształcić się w pewnym kunszcie lub rzemiośle w miarę zdolności. Lekcje odbywają się w godzinach rannych, po południu panny pracują w warsztatach. Śpiew, malarstwo, rzeźba, rysunek, sztycharstwo, z równem staraniem są uprawiane jak szycie, hafty, robota strojów damskich lub sztucznych kwiatów. Dążnością szkoły jest przedewszystkiem zapewnić uczennicom środki utrzymania po wyjściu z zakładu, w czem zarząd Instytutu przychodzi jeszcze im w pomoc starając się o ich umieszczenie. Na akcie uroczystym rozdania nagród jaki odbył się niedawno w tej szkole, uczennice popisywały się swojemi robotami, śpiewały, grały, a nadto przedstawiły jeszcze jeden akt kobiet uczonych Molier'a i Esterę Racin'a. Obok sprawozdania, odczytano list Pani Lemonnier Protektorki szkoły a Jules Simon znakomity publicysta i gorący opiekun zakładu, oraz przełożona szkoły Panna Marchef-Girard, zagaili tę uroczystość stosownem przemówieniem. Opłata od uczennic wynosi 10 fr. miesięcznie, niezamożne zaś panienki przyjmowane są bezpłatnie. W Petersburgu jak o tem niedawno czytaliśmy w Dzienniku Warszawskim, utworzyło się już w podobnym celu stowarzyszenie dam i założyło szkołę wzorową, której zadaniem jest nietylko wykształcenie naukowe i moralne, ale i wyuczenie młodych dziewic jakiego rzemiosła lub kunsztu.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Sierpnia r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Icyka Złotagwiazda rs. 3, Rubina Fischhant rs. 100, SSrów Lubelski rs. 5, SSrów Buchweitz rs. 50, Gitli Nelsohn rs. 100, Ludwika Lewita rs. 11, Hersza Nadel kop: 9, Eljasza Migdałowicz rs. 37, Joela Srednickiego kop: 91, Michała Kinstler kop: 51, Wolfa Brabander kop: 9, Lewka Assenheim kop: 9, Brajndli Jud kop. 9, Abrama Dobrowner kop: 27, Abrama Herszhorn kop: 18, Hersza Hochbaum kop: 9. Razem rs. 308 kop. 32, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 46, rs. 80 k. 35; *b)* Chorym za obrębem szpitala 21, rs. 17; *c)* Chorym chronicznie 83, rs. 98 kop: 50; *d)* Położnicom 13, rs. 13; *e)* Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 11, rs. 15 k. 60; *f)* Osobom posługującym ubogim chorym 1, rs. 2 kop: 43; razem wspierano osób 175, rubli sr. 226 kop: 88.— Prezydujący, M. *Junghertz.* (D. W.)

Nowa szkoła na fortepjan teoretyczno-praktyczna R. Zientarskiego, wydaną obecnie została nakładem Karola Bernsteina w powtórnem odbiciu. Krytyka w Ruchu Muzycznym w swoim czasie nie szczędziła o niej zdań pochlebnych. Pomijając cenę niższą od innych szkół u nas dotąd w użyciu będących, zaleca się jeszcze ona szczególniejszą jasnością do pojęcia każdego zastosowaną, dokładnością w systematycznem ułożeniu prawideł, oraz wszelkiemi możliwemi a najprostszemi środkami, które do sumiennej gry na fortepjanie wielce się przyczyniają. Jakkolwiek wszystkie szkoły tego rodzaju, różnić się wiele nie mogą, w ogólnych mianowicie zasadach, to wszakże każdy z Nauczycieli muzyki, bliżej rozpatrzywszy się w szkole, w mowie będącej, odda jej słuszną sprawiedliwość, a tem samem potwierdzi zdanie wyrzeczonych już zdrowych krytyk. Wysokie przytem pedagogiczne doświadczenie autora, chlubnie znanego z rozlicznych prac w świecie muzykalnym, dostateczną jest rękojmią tej szkoły, która wreszcie to wszystko obejmuje, co każdy uczący się wiedzieć i umieć powinien.

Xięgarnia J. Breslauera, przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost placu Krasińskich, ma honor uwiadomić szanowną publiczność, że dalszy ciąg wyprzedaży xiążek kupionych od Wgo Leona Glücksberga, oprócz poprzednio wspomnionych w numerze 209 Kurjera, nabyć też można po cenie zniżonej następujące xiążki: X. J. Wuyka, Biblja Starego i Nowego Testamentu 3 tomy, Lwów złp. 13 gr: 10; Rogalski, Historja Biblijna 2 tomy złp. 1 gr: 10; Ziemięcka, Pocieszyciel strapionych i chorych złp. 1 gr: 10; Chassay, Xiążka kobiety Chrześcjanki złp. 1 gr: 10; Nowosielski, Świat Dziecięcy 4 tomy złp. 2; Niemojewski, Komedje złp. 1; Olechowski, Jest temu lat 16, Melodrama gr: 20; Teatr dla dzieci złp. 1 gr: 10; Najnowsza kuchnia miejska i wiejska złp. 1 gr: 10; Meyer, Uniwersum 18 zeszytów z rycinami złp. 9; Mikocki, Katalog Monet i Medalów Polskich złp. 2 gr: 15; Sue le Juif Errant edition Illustrèe złp. 10; Sue Mathilde 12 tomów złp. 6 gr: 20.

Nabywszy na własność wydanie dzieła p. t. *Szkic Historji Powszechnej*, z dwoma tablicami chronologicznemi, wedle metody *A. Jaźwińskiego*, którego użyteczność już uznaną została, mam zaszczyt zawiadomić, że skład główny w Xięgarni M. *Neudinga*, przy ulicy Rymarskiej tuż obok Komisji Skarbu w domu W. Heyrycha Nr 737/s, po cenie rsr. 1 kop. 50. — H. *Rafałowicz.*

Dentysta *Ziemiański*, po powrocie z zagranicy, przyjmuje jak dawniej od godz: 9tej z rana do 1szej, i od 3ciej do 6tej wieczorem. Mieszka w domu W. *Kuszla*, przy ulicy Czystej Nro 415*a*. (3854.)

W Niemczech niema miasteczka, któreby nie posiadało stowarzyszenia śpiewaków, Singvereinem zwanego, nie ma u nich uroczystości, nie ma biesiady bez pieśni, bez muzyki. Pieśni też niemieckich tysiącami naliczyć można, o słowa i nutę Niemców nie trudno. Francuzi mniej muzykalni od Niemców, chociaż piosnkę lubią wesołą, z poważnym śpiewem chóralnym, od niedawnego dopiero poznajomili się czasu. Rząd przyznając potęgę cywilizacyjną muzyki, wprowadza naukę śpiewu w szkołach, w wojsku i bardzo zachęca do tworzenia towarzystw śpiewaków, wyznacza popisy i nagrody, o które ubiegają się Orfeony, ogłasza konkursa na pieśni, jakie mają być śpiawane w tych stowarzyszeniach. Niedawno Komitet z literatów i muzyków złożony rozpoznawał hymny i pieśni, do jakich następnie muzyka ma być dorobioną. Przedstawiono do ocenienia 2214 utworów, z których tylko 10 wybrano i przyznano nagrodę z tak znacznej liczby wezwanych, a małej wybranych, niewiedzieć jak wnioskować o stanie poezji we Francji.

W Würzburgu otwartym został 12go b. m. Kongres Stowarzyszeń Katolickich Niemieckich, pod przewodnictwem wybranego jednomyślnie Prezesem Barona Moy de Sens z Inspruku, na honorowego zaś Prezesa, Powołano znanego Filantropa Belgijskiego P. Duepectiona, który przedstawił adresa od Kongresu w Mechlinie. Zgromadzenie podzieliło się na 5 oddziałów Missji, Miłosierdzia, Sztuki Chrześcjańskiej, Nauki i Obrzędów.

Do Zarządu Pocztowego w Bruxelli, zgłosił się niedawno P. D. de V., ze skargą, iż list do domu handlowego Balisana et Comp: w Charleroi, własnoręcznie przez niego napisany i zaadresowany, wraz z znajdującą się w nim summą 10,000 fr., w papierach, przeznaczenia nie doszedł, pomimo że go sam własnoręcznie wrzucił do skrzynki pocztowej. Zarządzono śledztwo, listu wszakże takiego nie wykryto, ale za to między listami nie odebranemi przez adresantów i przeznaczonemi na zniszczenie, znaleziony spory pakiet pod adresem skarżącego P. D. de V., którego w Charleroi nikt nie znał. Pakiet ten nadesłano do Bruxelli, a jakież było zdziwienie P. D. de V., kiedy na kopercie wyczytał swoje nazwisko własną nakreślone ręką, a za otwarciem znalazł 10,000 fr:, i list do bankiera pisany. Przez szczególne roztargnienie adresując list, zamiast nazwisko firmy domu handlowego, swoje własne położył.

Cesarzowa Francuzów udając się obecnie do Schwalbach, nie pod imieniem Hrabiny de Pierrefonds, jak mylnie z początku doniesiono, lecz pod nazwą Hr: de Monterau, potrzebowała kredytywy na Frankfurt. P. Rotszyld pospieszył z udzieleniem takowej, w kredytywie tej jednak, zmieniono nieco przyjętą dotąd formułę; brzmiała bowiem tak: P. Rotszyld z Paryża uprasza P. Rotszylda z Frankfurtu, aby oddał na rozkazy Hr: de Montereau osobę swoją i majątek.

Zarząd wychowania publicznego we Francji wydał polecenie, aby odtąd w szkołach na aktach uroczystych rozdania nagród, żadne deklamacje, czytanie ćwiczeń, lub przedstawienia dramatyczne przez uczniów, nie miały miejsca.

Czem u nas dla ludu są skrzypki, tem znowu na wschodzie są tak zwane dudki, a w grze na nich szczególniej celują Baszkiry. Dudka taka, nie ma żadnej osady w rodzaju fleta lub piszczałki, lecz po obu końcach ma równe otwory, i nakształt flecika powycinane wzdłuż tejże dziurki. Grający wydobywa z niej, przy pomocy głosu gardłowego, najrozmaitsze tony, formujące w ogóle dziką ale tęskną melodją. Zwykle przy tak zwanych ochotach, dudki te na wschodzie zastępują muzykę, a dziwny instrument, dziwne też tony wydaje. Każdy bowiem naród ma swoje właściwe melodje, tak jak ma swoją poezję, swoje legendy i pieśni. Aby i o tych ostatnich na wschodzie, dać niejakie wyobrażenie, czytelnikom naszym, przytaczamy tu jednę z więcej popularniejszych, a równie poetycznych jak wszystkie, którą podajemy dosłownie: „Biała jak gołąb', a smagła jak drzewce, wybrane aby przy niem powiewał proporzec; rosła na wschodzie prześliczna lilja, górując po nad tysiącem rówienniczek swoich, z któremi ciągle igrały motyle, unosząc się po nad niemi na tęczowych skrzydełkach. I przyszedł młodzian i dotknął lilji, ażeby ją uciąć, a ona mu na to: „Czego chcesz odemnie zuchwały? Czyliż ja ci mąciłam twoje dni wiosenne, lub ścigałam cię spojrzeniem miłości? Daj mi popatrzeć na to moje słońce, które co ranek wygląda z za gór, pomiędzy któremi wzrastałam, aby wieczorem, skryć się z przeciwnej strony, po za niemi. Daj mi popatrzeć w blade lica tego, który wśród lata w obec nocnej ciszy, srebrzy nam wody, i krople rosy na listkach moich w białe perły zamienia; brylantując nasze płaszczyzny i wzgórza wśród zimy! I młodzian zachwycony tą wymową lilji, schował żelazo i odszedł, lecz zaledwie zniknął po za pierwszym pagórkiem, nadciągnęła tą samą drożyną dziewica, i chwytając jedną ręką za koronę lilji, drugą, jakby kłos zboża, chciała podciąć ją sierpem, a lilja rzekła: „Piękna jak słońce dziewico wschodu, czego chcesz odemnie; ni ja twe sploty ozdobię, ni ja twe łono ożywię, bo krasą swoją ty wszystkie lilje przechodzisz, a białość nasza przy twej śnieżności blednieje. Rywalką twoją także nie będę, bo gdy nas ujrzy w lśniącym od złota szyszaku rycerz, odda ci serce i rękę, a biednej lilji nie dotknie nawet spojrzeniem." I ujęta temi słowy dziewica opuściła gaj, w który z kolei przyszedł starzec sędziwy i dobywszy noża, wyciągnął dłoń po lilję, a ona tak się do niego ozwała: „Twojaż to ręka sadziła mnie tutaj, lub twojeż oko pielęgnowało mnie w dniach młodości, chroniąc od żarów i burzy, ażebyś dzisiaj wydzierał mi życie? Ni ja tobie na gody, ni nawet na grób twój, bo zanim zamkniesz twoje obciążone latami powieki, już listki z lilji, szumiące wiatry po stepach rozniosą." I wstrzymał się starzec i cofnął śmierci narzędzie, a lilja rosła, patrząc jeszcze długo i w swoje słońce i xiężyc, dopóki sroga nie nadeszła zima, w której objęciach zdrętwiawszy, skonała. Lecz na jej widok nie rzekła ni słowa, ni żadnej skargi nie wzniosła ku Niebu, bo w owym skonie widziała wolę i przeznaczenie Proroka! W podobny sposób traktuje wschodnia poezja, lasy i rzeki, góry i doliny, oraz gwiazdy na niebie, a na wszystkich swych utworach, odbija cześć i uwielbienia dla Proroka.

Złożono w Redakcji *Kurjera* na intencję odprawiającego Wotywę w dniu 19 b. m. przed PANEM JEZUSEM u Fary, za pomyślność Elutka, rs. 1 dla wdowy Zofji z Wolskich *Neüman*, z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA.— Jeden z korrespondentów dziennika New-Yorkskiego podaje następny opis Torpedów, czyli podwodnych machin piekielnych, które wzbraniać miały flocie północnej przystępu do zatoki Mobilo. Machina ta składa się z cynowej skrzynki, mającej objętości 10 do 12tu galonów. Część dolna, zamknięta ścianą poprzeczną, jest zapełnioną powietrzem, a węższa górna prochem. W komorę prochową wchodzi z zewnątrz pręt żelazny, komunikujący ze sprężyną w piston uderzającą. Drugi koniec pręta zaczepiony jest do liny, której koniec odwrotny utrzymywuje na powierzchni morza pływająca deska lub coś podobnego. Skoro zbliżający się okręt naciśnie linę, ta pociąga za sobą pręt i następuje explozja. Na szczęście dla floty Admirała

Farragut Torpedy, były już bezskuteczne, gdyż z jednej strony muszle i inne wodne zwierzęta dotknęły się owej sprężyny i zniweczyły działanie machiny, z drugiej znowu woda słona przegryzła skrzynki blaszane i zamoczyła proch.— Cesarz Maxymiljan mexykański przesłał do Ministra Velasquez de Leon pismo, które nader dobrze przez prasę krajową przyjęte zostało. Oznajmia on w tem pismie, że aż do czasu organizacji sądownictwa, cenzura ma być zniesioną, a prasę obowiązują dawne przepisy, z zastrzeżeniem jednak zachowania szacunku władzy przynależnego. Wszelkie przekroczenia pod tym względem równie jak przeciw prywatnym przez prassę popełnione, będą karane podług praw istniejących. (In: Bel:)

FRANCJA. *Paryż, 15go Wrześ:.* — „Indep: Belge" pisze, że negocjacje między dworami Francuzkim i Włoskim, w kwestji rzymskiej, przerwane od czasu wyjazdu P. Menabrea, wznowione teraz zostały w formie rozmów poufnych z Marg: Pepoli i P. Nigra i że jeśli nie mylne są wiadomości, to blizką jest uchwalenia decyzja, przychylna dla Włoch. Francja zgadza się na oznaczenie Papieżowi terminu w którym wojska francuzkie opuszczą Rzym, nawet na wypadek, gdyby do owego czasu nie została jeszcze ustaloną zgoda pomiędzy stolicą Apostolską a Królestwem Włoskiem. Jednocześnie rząd włoski ma zawiadomić dwór Papiezki, pod jakiemi warunkami gotówby był zawrzeć z nim pokój. Dziennik pomieniony nie zaręcza za autentyczność powyższego doniesienia, ale zapewnia, że pochodzi ono ze źródeł wiarogodnych.— Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że traktat z 6 Lipca, mocą którego Francja zwraca Cesarzowi Anamickiemu swe zdobycze w Indo-Chinach, nie zyska sankcji urzędowej. Przed powzięciem decyzji stanowczej. Cesarz Napoleon pragnie poznać istotne położenie rzeczy i pośle dla zbadania takowego umyślnie na miejsce oficera marynarki. Ponieważ epoka przeznaczona na ratyfikację traktatu upływa dopiero z końcem roku, przeto rząd będzie oczekiwał na jego powrot z wyrzeczeniem czy ma zachować lub oddać teritorja znane obecnie pod nazwą „Kolonji francuzkiej w dolnej Kochinchinie z przyległościami." — Mówią, że Cesarzowa zjedzie się z Cesarzem w zamku Arenenberg a po powrocie ztamtąd Cesarskiej pary, dwór przeniesie się na rezydencję do Compiégne.— Krąży wieść, że Austrją reprezentować będzie na przyszłość przy Franciszku II P. Bach, pełniąc zarazem obowiązki poselskie w Rzymie. Dotychczas Austrja utrzymywała oddzielnego Posła przy byłym Królu Neapolitańskim. — Jenerał Desvaux, mający zostawać przy osobie Marszałka Mac-Mahon w Algierji, już tam odpłynął. — Jenerał Martimprey, ma zarządzać komendanturą w Nancy, do czasu przybycia Marszałka Bazaine. (In: Bel:.)

GRECJA. *Ateny, 10go Wrześ:.* — Zgromadzenie narodowe roztrząsa obecnie prawo o ustawie, a mianowicie artykuł 14, dotyczący swobody prasy. Stronnictwo rządowe pragnie takową ograniczyć. Przywódca rozbójników Lykos, który rozbijał w okolicach Aten, został schwytany. (St: An:.).

PRUSY. *Berlin, 14go Wrzes:.* — Podług „Korrespondencji Zeidlera" Król jest nader zadowolony z rozmowy z Cesarzową Eugenją. Cesarz nie mógł wybrać lepszego tłomacza swych uczuć przyjaznych. Francja nie szuka już ustalenia Cesarstwa w przymierzu z Anglją, ale na lądzie stałym. Zresztą serdeczna zgoda z Francją nie przeszkadza bynajmniej przymierzu z Austrją.— „Kreuzztg" w konkluzji artykułu wstępnego oświadcza, że uważa trzymanie się przymierza Austrjackiego, aż do dalszego czasu, jako przypuszczenie niemieckiej polityki Prus.— O ile dotychczas wiadomo, to Król zamierza 28go b. m. udać się z P. Bismarck do Baden-Baden.— „Nordd: Allg: Ztg" szanuje powody jakie skłoniły Króla do dania odpowiedzi deputacji Szleswickiej, ale uważa tę odpowiedź za niepolityczną. — „Kreuzztg" zaprzecza podanej przez „Gener: Corresp:" wieści, jakoby projektowana i już przygotowana podróż Cesarza Austrjackiego do Berlina zaniechaną została. O odwiedzinach tych w Wiedniu mowy nawet nie było. — Tajny Radca Hasselbach wyjechał do Pragi, dla reprezentowania Prus przy wodach celnych.— Nakazano wybory dodatkowe do Izby deputowanych pruskiej, na miejsca wakujące. Przedwczesnego jednak zwołania Sejmu nie można się spodziewać. — O wypowiedzeniu zawieszenia broni z dniem 15go b. m. mowy niema w tutejszych sferach urzędowych. (N. Pr: Ztg)

TURCJA. *Konstantynopol, 10go Wrześ:.* — Xiążę Joinville przybył tu.— Pomiędzy Portą a Anglją, zawarty został układ względem poprowadzenia linji telegraficznej z Turcji do Indji.— Nowomianowany Poseł rosyjski przy Porcie, Jenerał Ignatiew, przybył tu. — Z Alexandrji piszą, że rząd Egipski znegocjował z domem bankierskim Oppenheim w Paryżu pożyczkę 125 miljonów, która ma być umorzoną w ciągu lat 15tu.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z New-York datowane są 10go b. m. Podług nich Jenerał Lee, wzmocniony oddziałem Jenerała Early, koncentruje znaczną massę wojska celem wznowienia działań zaczepnych przeciw Jenerałowi Grant. — Jenerał związkowy Sherman posunął się w pogoń za Jenerałem Hood aż do stacji Lorejoy, ale cofnął się następnie do Altony, znalazłszy przeciwnika w obwarowanem stanowisku. — Krąży wieść, że Mobile zostało zdobyte przez związkowych.—Jenerał Mac-Clellan przyjął kandydaturę na Prezydenta. Jest on za utrzymaniem związku, za jaką bądź cenę.

W przyszłym miesiącu mają być dane w Compiégne wielkie zabawy na cześć Następcy Tronu Włoskiego. Do owej epoki, Xiążę Humbert zakończy swą podróż po Anglji i Hollandji, a Xżę Napoleon wróci z wycieczki przedsięwziętej do dóbr Prangins w Szwajcarji. — Dziennik Hiszpański „Politika" z 13 b. m. zapewnia, że Królowa Marja-Krystyna, ma wkrótce przybyć do Madrytu i zamieszkać w pałacu królewskim. Wiadomość ta za urzędową uważaną być może.

Bawarja, jak donosi telegram z Berlina, datowany 19go b. m. zawiązuje znowu dyplomatyczne stosunki z Turynem.

Podług doniesień z Wiednia, z 19 b. m., na giełdzie tamecznej wieczór, szerzyła się stanowcza pogłoska o poddaniu się do dymisji Ministra skarbu P. Plener. Wieść o zerwaniu układów celnych, Prusko-Austrjackich jest bezzasadną.— Odpowiedź Danji spodziewaną była w Wiedniu 20 b. m. (St: Anzeig:)

Wiadomości Literackie.

Nauka prozy, poezji i zarys piśmiennictwa Polskiego, o której wyjściu donieśliśmy, jest xiążką bardzo pożyteczną dla młodzieży. Autor umiał zastosować się do pojęcia i uspobienia czytelników swoich; co jest rzeczą ważną w xiążkach pedagogicznych. Dał zwięzłe, jasne i zdrowe wyobrażenie o najważniejszych rodzajach prozy i poezji, i wskazał prace najcelniejszych Autorów. W zarysie piśmiennictwa naszego, streścił wiadomość o rozwoju, upadaniu i odradzaniu się nie tylko literatury, lecz całej oświaty krajowej, i sprostował błędne i uprzedzeniem tchnące sądy o tych uczonych, którzy położyli ważne zasługi dla kraju. Wykład jego jest zarazem treściwy i zajmujący, nie nuży oschłem wyliczeniem nazwisk i tytułów, lecz zachęca czytelników do kształcenia się w tak ważnym i pożytecznym przedmiocie, jakim jest literatura, i nareszcie to jeszcze powiedzić winniśmy, że opierając rzeczywistą wartość każdego utworu na wierze, prawdzie i cnocie, naucza, że pisarze nie mogą poprzestać na tem tylko, co zapala, unosi, wzrusza, albo tu zaciekawia i bawi, lecz zarazem rozwijać i obudzać w sercach prawe i szlachetne uczucia.

Krótki Rys Historji Powszechnej dla początkującej młodzieży, z trzema krajobrazami, podług S. *Smaragdowa*, ułożony przez P. *Skrzypińskiego*, w szóstem wydaniu poprawnem, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji po kopiejek 75 za samą xiążkę, a wraz z trzema krajobrazami, po rs. 1 k. 50. Główny skład w drukarni Józefa *Ungra* pod Nr 391 przy ulicy Krak: Przedm:, i w mieszkaniu Autora pod Nrem 1066 lit: Ł. przy placu Zielonym.

Wyszedł Ner 37my *Gazety Rolniczej* i zawiera: Opis główny łosia przedpotopowego, Krześlickiego (z 9ma rycinami), przez Dra Józefa Szafarkiewicza; Opisanie zakładu rządowego praktyki leśnej w leśnictwie Brok, z wycieczki w okolice Nadbużne (dokończenie); Wrażenia z podróży gospodarskiej, w r. b. odbytej po Obczyznie (ciąg dalszy), przez Zygmunta Gawareckiego; Piła do rżnięcia drzewa opałowego; (Notatki z wycieczki agronomicznej po Europie), (z ryciną), przez A. Dąbrowskiego; Korrespondencje gospodarskie z Szołudek (Gub: Podolska), przez Józefa Gluzińskiego, i z Poznańskiego przez Józefa Mrozińskiego; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie; Korrespondencja Redakcji.

Tygodnik Illustrowany Ner 260, wyszedł z druku i zawiera: Adam Alexander Sanguszko (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Illustrowane przysłowia (z drzeworytem); Kościół XX. Bernardynów w Radomiu (drzeworytem); Scherzo (część II, dalszy ciąg); Rozmaitości. Probierz do metali (z 2ma drzeworytami); Zadanie konikowe; Rebus.

Nr 38 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Wyjątek z Pamiętników Guy De Faur, Dziedzica na Pybrac*, (dokoń:); *Pogadanka; Chińscy kuglarze w Paryżu; Szarada; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Korrespondencja; Na Cmentarzu, na Wulkanie*, Powieść współczesna, przez J. I. *Kraszewskiego*, (d. c.).

Ner 38 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod Dębem; Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka-Jezus; Objaśnienia religijne i moralne; Rusini; Walka Rycerza z psem; Od Redakcji.*

Przyjechali do Warszawy: Błociszewski Alexander Ob: z Olszewnicy nr 585; Bogusławski Józef Ob: z Żelazny nr 556; Szaniawski Konstanty Podsędek z Lubartowa nr 529.

Wyjechali: Bogdański Cyryl Prezes Sądu Kryminalnego do Płocka; Smoczyński Konstanty Ob: do Pobyłkowa; Wilczyński Alexander Ob: do Niegowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bieliński Klemens Urzędnik z Karlsbad nr 280; Braun Ferdynand Kupiec z Bawarji nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Dzierzbicki Kapitan-Adjutant do Berlina; Kożuszek Edward Dyrektor Towarzystwa Akcjonar: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

TEINTURE INFAILLIBLE ET INSTANTANÉE.

Pour teindre les cheveux en toutes nuances.



Pour teindre la barbe en toutes nuances.

Depot pour la vente en gros et en detail a Varsovie, chez Mr Sniechowski Coiffeur-Parfumeur, rue Nve des Senateurs N° 477 Place du Theatre.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rzeczonego **CZERNIDŁA ROŚLINNEGO** znaczną partję świeżo sprowadziłem. Wymieniać jego zalety uważam zbytecznem, gdyż przez wiele już tu Osób za najpraktyczniejsze ze znanych dotąd uznanem zostało. Nadmienić tylko winienem, że gdy dotąd niektóre włosy, a szczególniej delikatne, nie otrzymywały po tem czernidle koloru dokładnego, w skutek mej reklamacji, do każdego pudełka dodanym został Nr 3ci, który w podobnym zdarzeniu użyty, nie pozostawia nic do życzenia. Pomimo że przy teraźniejszym sprowadzeniu, Czernidło to drożej mi przyszło, jednak pozostawiam cenę niezmienną, to jest Złp. 18 za pudełko obejmujące cały przyrząd. Biorącym na tuziny odstępuję stosowny rabat. **Ś N I E C H O W S K I.**

Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, przy Placu Teatralnym w Warszawie. (Nr 3606).

W dniu 19 b. m. o godzinie 10ej z rana, w przejeździe z ulicy Grzybowskiej do Kościoła XX. Bernardynów, zgubione zostały **OKULARY** w złotej oprawie w Futerale skórzanym ciemnym. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe za nagrodą Rs. 3, do Pani Lex w domu Wej Czartkowskiej przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1055e, drugie piętro. (Nr 3875.)

Podpisana, podaję do publicznej wiadomości, że **Fabryka Wyrobów Brązowych i Mosiężnych** pod Nrem 2783, wprost Kopernika w domu zwanym Karasia, dotąd przez Męża mego Stanisława Paliszewskiego prowadzona, czynną być nie przestała, i wszelkich podejmuje się obstalunków, jako to: Żelazka mosiężne, Lichtarze, Klamki do budowli brązowe i złocone, Nóżki do mebli i fortepjanów, Klamry do rajzentarzy, Formy do świec, Krany do piwa i różne przedmiota z metalu, które to roboty pod kierunkiem uzdolnionego Werkfijera wykończane będą z największą akuratnością i sumiennością. Polecam się więc wraz z sześciorgiem drobnych dzieci Szanownej Publiczności i mam nadzieję, że i nadal swemi względami wspierać mię będzie.—**Paulina Paliszewska.** (Nr 3929.)

Potrzebnem jest od dnia 1 Listopada na miesięcy kilka **Mieszkanie** umeblowane, z 5ciu lub więcej Pokoi, ze Stajnią i Wozownią Uprasza się o adres na Nowy Świat Nr 37, mieszkania Nr 1. (Nr 3932.)

Rewers na rzecz mojej Blanko przez staroz: Jankiela Rabinowicza z miasta Stawisk, w Guber."ji Augustowskiej, wystawiony na Rs. 100 w roku 1814, złożony w depozycie na ręce trzeciej osobie, jedynie na zapewnienie dotrzymania warunku tegoż wystawiciela ciążące, w niewiadomym czasie zaginął, a że tenże Rabinowicz warunki umówione już dopełnił, przeto uprzedzam ażeby nikt takowego rewersu nie nabywał, gdyż żadnej korzyści z takiegoż mieć nie może, albowiem wszelkie warunki tegoż Rabinowicza zobowiązujące, już w zupełności zostały dopełnione.— **M. Tykocki.** (Nr 3672.)

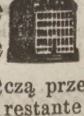


Winogrona Węgierskie

funt po złp: 1 gr: 20, codzień świeże nadchodzą do Sklepu J. Druzbabel, ulica Marszałkowska Nr 1373, tamże dostać można:
SERÓW Owczych prawdziwych.
MIODU Lipcu białego funt złp: 1 gr: 15.
ŚWIEC Stearynowych funt złp: 1 gr: 22.
MUSZTARDY Francuzkiej słoik złp: 1.
BULJONU Wiejskiego.
Oraz **różnego pieczywa**, codzień świeże, a Chlebek Wiejski żytni Bochenek, po gr: 10. (Nr 3880).



Jest do sprzedania **Majątek** z wolnej ręki, składający się z 3ch Folwarków z 2ch mniejszych, Gospodarstwo płodozmienne, od lat 15tu zaprowadzona Gorzelnia, Browar Piwny, Cegielnia, Wapniarnia. Rozległość 158 włók miary Nowopolskiej, pod Chłopami i Probostwem włók 30, a Lasu włók 34 wystarczającego na swą potrzebę. Budowle wszystkie w bardzo dobrym stanie, przez pół murowane, Owiec 1800, bydła sztuk przeszło 200, a Koni 70, trzy Młocarnie, pięć Sieczkarń, Towarzystwo na tem 150,000, można dobrać drugie tyle na okup Włościan, wysiewu jest 450 korcy oziminy i tyleż jarzyny, w tem Pszenicy korcy 100, Kartofli wysadzono korcy 800, i 15 korcy Buraków pastewnych, Siana zbioru 500 fornalek. Wiadomość bliższa w Hotelu Rzymskim u Rządcy, zaraz można wejść w Possesję. Majątek ten od szosy położony mil dwie, a od Warszawy mil 16, port handlowy, rzeka Buk. (Nr 3406.)



DOM masiw murowany, z **Zajazdem, Restauracją** i **Handlem,** przy trakcie bitym, do sprzedania z wolnej ręki. Osoby życzące sobie takowy nabyć racżą przesłać Listy franco pod adresem B. D. poste-restante w Radomiu. (Nr 3453).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Krótka *Grammatyka polska* dla Dzieci polskich przez W. *Dawida*, wydanie 3cie powiększone i poprawione, znajduje się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji, po cenie złp. 2 za exemplarz. Skład główny w xięgarni J. *Błaszkowskiego*, przy Krakowskiem-Przedmieściu Nro 395 (22).

Nr 38 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Czechija i Czechowie IX; Pogadanka świąteczna u Ojca Marcina; Rośliny w gospodarstwie włościańskiem pożyteczne; IV. Kukurydza; Przemysł uliczny; VI. Zbieracze odpadków; Jak dążyć do Nieba (wiersz).

P. F. *Sandecki*, Kupiec i Właściciel Składu Towarów galanteryjnych, wyjechał do Paryża za kupnem nowych towarów.

DONIESIENIA.

W Zakładzie Dobroczynnym Przytulisko, na rogu ulicy Nowogrodzkiej i Kruczej, przyjmują się wszelkiego rodzaju **Roboty do szycia i haftu, jakoteż Szydełkowe** i **Siatki.** (Nr 3814.)



Jest do sprzedania, **OMNIBUS** w dobrym stanie i cztery Konie wraz z uprzężą, za nader przystępną cenę. Wiadomość pod Nrem 1670, przy ulicy Mokotowskiej. (Nr 3493).

Osoba uzdatniona do Zarządu domu, lub też za Gospodynię na wieś, w Bieliźnie i w Krawieczyźnie jest dobrze obeznana, życzy dostać obowiązku od kwartału. Wiadomość w domu XX. Kamedułów, pod Nrem 153, pierwsze drzwi w bramie, ulica Dunaj-Wązki, u P. Grabowskich. (3984.)

Winogrona Kuracyjne Węgierskie,

nadchodzą codziennie do Składu Owoców przy ulicy Granicznej, w domu Hr: Piwnickiej, obok Saskiego Ogrodu. Winogrona te sprzedają się na koszyki i funty, po cenach jak najumiarkowańszych. — Do tegoż Składu nadejdzie w tych dniach świeży transport **ARBUZÓW** i **MELONÓW** Węgierskich. (Nr 2972).

Za Kop. 12 czyli Gr. 24,

dostać można tuzin Pudełek najlepszych **ZAPAŁEK** Salonowych, w Składzie Fabrycznym **R. Hirschenfelda**, w domu Hr: Przeździeckiego od ulicy Rymarskiej wprost gmachu Bankowego Nr 471a. Biorącym do Handlu w znacznych partjach, odstępuje Fabryka rabat. (Nr 3981.)

Apteka M. Otto w Wojsławicach,

(w Gubernji Lubelskiej Powiecie Krasnystawskim), ma honor zawiadomić, iż na nowo sprowadzonym Aparacie Fabryki François w Paryżu, wyrabia **Wody mineralne sztuczne**, jako to: Selcerską, Sodawater, Magnezjową, Gorzką, Limonadę magnezjową, oraz Napoje chłodzące gazowe: Wodę gazową, Limonadę gazową, Oranżadę i t. p., stosownie do obstalunków. Powyżej wyszczególnione Wody, posiadają te same własności jak przyrządzane w Instytucie Patentowanym w Warszawie. Taż Apteka posiada także: oddzielnie urządzony *Gabinet homeopatyczny. Skład Specjalji Zagranicznych*, dawniej i najświeżej w użycie lekarskie wprowadzanych. Sprowadza na żądanie **Wody mineralne naturalne**, świeżego czerpania; słowem, co tylko w sztuce lekarskiej wprowadzane, na żądania z najpierwszych Składów dostawiać zobowiązuje się. (Nr 3392)

500 Włók Ziemi jednego obszaru, w tym 150 włók Lasu zdatnego na zagranicę, z wszelkiemi zabudowaniami, różnemi Fabrykami i Inwentarzem wzorowo zaprowadzonego gospodarstwa, nad spławną rzeką na Litwie niezbyt daleko od Pruskiej granicy, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania, lub na zamianę na mniejszy majątek w Królestwie. Dowiedzieć się można przy ulicy Nowo-Karmelickiej Nr 2375d, mieszkania Nr 13, z rana do 9, a po południu od 3ej godziny. (Nr 3769.)



Majątek Ziemski, położony przy szosie i projektowanej linji kolei żelaznej do Brześcia Litewskiego, o 10 mil od Warszawy, z bardzo pięknem Mieszkaniem, dużym Ogrodem, mający dobry Las, odpowiednie Łąki i Pastwiska, w dobrej glebie i ostatecznie uregulowany przez Komisję Włościańską, do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie, z inwentarzami żywemi, martwemi i różnemi ruchomościami. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (Nr 3140.)



KOLONJA sama w sobie z kilku włókowym lasem, łąkami i pastwiskiem, a także Zabudowaniami bardzo porządnemi, dogodnemi, i Ogrodem; dwie i pół mili za Radzyminem, a o trzy wiorsty od Kolei żelaznej i głównej stacji Tłuszcz, w pięknym położeniu, jest do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie, wraz z Krestencją i Inwentarzem, za przystępną cenę. Bliższą wiadomość o tem, powziąść można przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, w Składzie Wędlin. (Nr 3547.)

Kapitałem 10,000 Rs., poszukuje się kupno Wsi, lub wieczystej albo prywatnej długoletniej Dzierżawy z Inwentarzami, jak również kupno Domu lub Oberży z gruntami, w mieście które ma Szkoły Rządowe. Wiadomość udzieli na listy frankowane Ziółkowski w Częstochowie w domu Załuskowskiego. (Nr 3678.)



Jest **złp. 10,000**, czyli Rs. **1,500** do wypożyczenia, lub do nabycia odpowiedniej summy, mającej bezpieczeństwo na pierwszej połowie wartości domu murowanego w Warszawie.— Bliższą wiadomość powziąść można codzień o $^1/_2$ 3, w Cukierni P. Wincentego, przy ulicy Miodowej. (Nr 5982.)

Dziś rano ciepła stopni 9, w południe ciepła stopni 16.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 4. (Ubywa.)

Teatr Wielki. Jutro, trzeci wieczór fantastyczny P. *Auboin-Brunet*.



WINOGRONA WĘGIERSKIE,

codzień nadchodzą świeże do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego,** oraz nadeszły:
MELONY,
ARBUZY WĘGIERSKIE,
ANNANASY,
KARCZOCHY KRAKOWSKIE,
ŁOSOŚ wędzony Elblądzki,
WĘGORZ marynowany i wędzony,
MINOGI Elblągskie,
BIKLINGI wędzone,
SER BRYI,
SER NEFSZATEL,
i **SER CHESTER.** (Nr 1.)

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 21 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 60, dają rs. — kop: — za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. $64^1/_6$, dają rs. 14 k. $62^1/_6$; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 78 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 90; od listów zastawnych kop: $14^5/_6$.

Ceny Targowe Warszawskie. —Dnia 21 b. m płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. $13^1/_2$; żyta od rs. 2 kop: 55 do rs. 2 k. 70; owsa rs. 1 kop: 50 do rs. 1 kop: 65.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.